

Chodzić po wodzie



Chodzić po wodzie



Natychmiast wyciągnął rękę...



Mt

22 Zaraz też przynaglił uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzili Go na drugi brzeg, zanim odprawi tłumy. 23 Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał. 24 Łódź zaś była już sporo stadiów oddalona od brzegu, miotana falami, bo wiatr był przeciwny. 25 Lecz o czwartej straży

nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze. 26 Uczniowie, zobaczywszy Go krocącego po jeziorze, złękli się myśląc, że to zjawą, i ze strachu krzyknęli. 27 Jezus zaraz przemówił do nich: «Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!» 28 Na to odezwał się Piotr: «Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie!» 29 A On rzekł: «Przyjdź!» Piotr wyszedł z łodzi, i krocąc po wodzie,

przyszedł do Jezusa. 30 Lecz na widok silnego wiatru uląkł się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: «Panie, ratuj mnie!» 31 Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: «Czemu zwątpiełeś, małej wiary?» 32 Gdy wsiedli do łodzi, wiatr się uciszył. 33 Ci zaś, którzy byli w łodzi, upadli przed Nim, mówiąc: «Prawdziwie jesteś Synem Bożym».

Mk

45 Zaraz też przynaglił swych uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzali Go na drugi brzeg, do Betsaidy, zanim odprawi tłum. 46 Gdy rozstał się z nimi, odszedł na górę, aby się modlić. 47 Wieczór zapadł, łódź była na środku jeziora, a On sam jeden na lądzie. 48 Widząc, jak się trudzili przy wiosłowaniu, bo wiatr był im przeciwny, około czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze, i chciał ich minąć. 49 Oni zaś, gdy Go ujrzeli krocącego po jeziorze, myśleli, że to zjawa, i zaczęli krzyczeć. 50 Widzieli Go bowiem wszyscy i zatrwożyli się. Lecz On zaraz przemówił do nich: «Odwagi,

Ja jestem, nie bójcie się!». 51 I wszedł do nich do łodzi, a wiatr się uciszył. 52 Oni tym bardziej byli zdumieni w duszy, że nie zrozumieli sprawy z chlebami, gdyż umysł ich był otępiały.

J

16 O zmierzchu uczniowie Jego zeszli nad jezioro 17 i wsiadłszy do łodzi przeprawili się przez nie do Kafarnaum. Nastąpiły już ciemności, a Jezus jeszcze do nich nie przyszedł; 18 jezioro burzyło się od silnego wichru. 19 Gdy upłynęli około dwudziestu pięciu lub trzydziestu stadiów, ujrzeli Jezusa krocącego po jeziorze i zbliżającego się do łodzi. I przestraszyli się. 20 On zaś rzekł do nich: «To Ja jestem, nie bójcie się!» 21 Chcieli Go zabrać do łodzi, ale łódź znalazła się natychmiast przy brzegu, do którego zdążali.

Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu

Dlaczego Piotr upadł?

- To nauczyciel określał czas trwania nauczania. Tylko on mógł zdecydować o czasie odesłania uczniów do domów.
- Jezus modli się z dala od tłumu i zgiełku galilejskich miast.
- Na Jeziorze Galilejskim gwałtowne burze pojawiały się nieoczekiwanie.
- Czwarta straż nocna (ostatnia) wypadał pomiędzy trzecią a szóstą rano. Żydzi dzielili straże na trzy zmiany, a Rzymianie na cztery.
- Żydzi powszechnie wierzyli w duchy, choć było to sprzeczne z Judaizmem.
- Piotr krocący po wodzie czyni coś, czego nikomu dotąd się nie udało – nawet największym prorokom.
- Stwierdzenie, „chciał ich minąć” odnosi się do „przechodzącej” Bożej chwały – co opisuje Stary Testament.

-

-

-

Co oznacza dla Ciebie słowo
Odwagi. Jezusa Ja jestem! Nie bójcie się

W jakich miejscach Jezus się modlił
na samotności?

Czy Jezus zwlekał z wyciągnięciem
ręki w kierunku Piotra?

Modlimy się o;